UWAGA!!!
ZAGROŻENIA WIARY!!!

Na początku drobne przypomnienie: **ateista** uważa, że Boga na pewno nie ma, natomiast **agnostyk** twierdzi, że nie wiadomo, czy Bóg jest i w konsekwencji żyje tak, jakby Boga nie było. Ateiści często okazują swój zapał „apostolski" w promowaniu idei ateizmu. Agnostycy zaś raczej nie robią z siebie heroldów nowego świata bez religii.

Wielu „wojujących ateistów" chce dołożyć wszelkich możliwych starań w sprawie zapisanych w księgach parafialnych danych osobowych apostatów, czyli tych, którzy wystąpili oficjalnie z Kościoła. Owych apostatów denerwuje, iż istnieje zapis o fakcie ich chrztu. Chcieliby zniszczenia takiego dokumentu. To dość chorobliwy postulat. Ateista, jeśli w dzieciństwie był ochrzczony, powinien ów chrzest uważać za zwykłe polanie wodą, a istnienie zapisu dokumentującego to wydarzenie nie powinno go wyprowadzać z równowagi. Współczesny ateista zachowuje się, jakby mimo wszystko wierzył w moc chrztu i tym bardziej chciał go wymazać z wszelkiej pamięci.

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO na temat ateizmu i agnostycyzmu (KKK wydanie II):

2124 Pojęcie **„ateizm"** obejmuje bardzo zróżnicowane zjawiska. Często spotykaną postacią ateizmu jest materializm praktyczny, który ogranicza potrzeby i ambicje człowieka do przestrzeni i czasu. Humanizm ateistyczny błędnie uważa, że człowiek jest „sam sobie celem, sam jedynym sprawcą i demiurgiem swojej własnej historii".

Inna postać współczesnego ateizmu oczekuje wyzwolenia człowieka na drodze wyzwolenia gospodarczego i społecznego, któremu – jak twierdzi – „religia z natury swej stoi na przeszkodzie, gdyż budząc nadzieję człowieka na przyszłe, złudne życie, odstręcza go od budowy państwa ziemskiego"; Kościół wie, „że to, co on wieści, idzie po linii najtajniejszych pragnień serca ludzkiego".

2127 **Agnostycyzm** przybiera wiele postaci. W niektórych przypadkach agnostyk nie neguje Boga; postuluje natomiast istnienie bytu transcendentnego, który nie może objawić się i o którym nikt nie potrafi nic powiedzieć. W innych przypadkach agnostyk nie wypowiada się na temat istnienia Boga, twierdząc, iż jest ono niemożliwe do udowodnienia, a nawet potwierdzenia czy zanegowania.

Propozycje pogłębienia wiary w parafii

Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym (w każdy czwartek po Mszy Św. o 18:00)
Koła Żywego Różańca (pierwsza niedziela miesiąca po Mszy Św. o 13:00)
Ruch Domowy Kościół

PARAFIA
p.w. ŚW. TOMASZA APOSTOŁA W EŁKU

ROK WIARY BIULETYN PARAFIALNY październik 2012

WIERZĘ W BOGA, KTÓRY JEST

„Wychodząc od świata stworzonego i osoby ludzkiej można poznać Boga jako początek i cel wszechświata"

Dojrzała autentyczna relacja z Bogiem musi zaczynać się od osobistego zmierzenia się z pytaniem ***czy Bóg istnieje?*** Jest to pytanie nie tylko o przynależność religijną, ale pytanie o to, czy świat ma swój cel, czy moje życie ma sens i cel, czy jest ktoś kto mnie kocha, kto pragnął bym był, czy też jestem tylko formą materii, o której istnieniu zadecydował zbieg okoliczności.

Trudno wskazać na jednoznaczne namacalne dowody na istnienie Boga, można jednak mówić o mocnych argumentach, racjach, które przemawiają za Jego istnieniem.



Pierwszym argumentem jest uważna obserwacja świata. Jeśli patrzymy na świat fauny i flory zauważamy w nim porządek, piękno, celowość, rodzi się pytanie, czy taki świat może być jedynie wynikiem przypadku? Czy to przypadek, czy raczej zamysł Konstruktora? W pięknie, w porządku świata rozpoznajemy Stwórcę.

Kiedy patrzymy na człowieka, który potrafi myśleć, kochać, rozpoznawać dobro i zło, tęskni za wolnością i szczęściem, to trudno uwierzyć, że to tylko materia, że powstanie takiej istoty było jedynie wynikiem przypadku bądź spontanicznego procesu.

Święty Augustyn mówi: „Zapytaj piękno ziemi, morza, powietrza, które rozprzestrzenia się i rozprasza; zapytaj piękno nieba... zapytaj wszystko, co istnieje. Wszystko odpowie Ci: Spójrz i zauważ, jakie to piękne. Piękno tego, co istnieje, jest jakby wyznaniem. Kto uczynił całe to piękno poddane zmianom, jeśli nie Piękny, nie podlegający żadnej zmianie?"

„Napotykając wiele trudności w poznawaniu Boga człowiek potrzebuje objawienia Bożego"

Władze człowieka uzdalniają go do poznania istnienia osobowego Boga. Aby jednak człowiek mógł zbliżyć się do Niego, Bóg zechciał objawić mu się i udzielić łaski, by mógł przyjąć to objawienie w wierze. Dowody na istnienie Boga mogą jednak przygotować człowieka do wiary i pomóc mu stwierdzić, że wiara nie sprzeciwia się rozumowi ludzkiemu.

Kościół utrzymuje i naucza, że naturalnym światłem rozumu ludzkiego można z rzeczy stworzonych w sposób pewny poznać Boga, początek i cel wszystkich rzeczy. Bez tej zdolności człowiek nie mógłby przyjąć Objawienia Bożego. Człowiek posiada tę zdolność, ponieważ jest stworzony „na obraz Boży".

W konkretnych warunkach historycznych, w jakich się znajduje, człowiek napotyka jednak wiele trudności w poznaniu Boga za pomocą samego światła rozumu. Umysł ludzki zasadniczo mógłby o własnych siłach dojść do prawdziwego i pewnego poznania tak jedynego osobowego Boga, który przez swoją Opatrzność czuwa nad światem i nim rządzi, jak i prawa naturalnego, które Stwórca wypisał w naszych duszach. Skuteczne i owocne wykorzystanie za pomocą rozumu tych wrodzonych zdolności natrafia jednak w praktyce na liczne przeszkody. Prawdy dotyczące Boga oraz relacji między Bogiem i ludźmi przekraczają w sposób absolutny porządek rzeczy podpadających pod zmysły i gdy powinny one wyrazić się w czynach i kształtować życie, wymagają od człowieka poświęcenia i wyrzeczenia się siebie. Rozum ludzki natomiast w poszukiwaniu takich prawd napotyka trudności wynikające z wpływu zmysłów i wyobraźni oraz ze złych skłonności spowodowanych przez grzech pierworodny. Sprawia to, że w tych dziedzinach ludzie łatwo sugerują się błędem lub przynajmniej niepewnością w tym, czego nie chcą uznać za prawdę.

Z tego powodu człowiek potrzebuje światła Objawienia Bożego nie tylko wtedy, gdy chodzi o to, co przekracza możliwości jego zrozumienia, lecz także, „by nawet prawdy religijne i moralne, które same przez się nie są niedostępne rozumowi, w obecnym stanie rodzaju ludzkiego mogły być poznane przez wszystkich w sposób łatwy, z zupełną pewnością i bez domieszki błędu".

„Wiara jest aktem rozumu przekonanego o prawdzie Bożej z nakazu woli, poruszonej łaską przez Boga"

Wiara w Boga, to coś więcej niż uznanie za prawdę zdania „Bóg istnieje", to osobiste przylgniecie człowieka do Stwórcy i uznanie prawdy, którą On objawił. Wierzymy nie tylko w określone twierdzenia, ale wierzymy Bogu, który nam te prawdy objawia. Wierzymy nie tylko w treści wiary, wierzymy Bogu, ze względu na Jego autorytet, zaufanie jakim Go obdarzamy.

Wiara jest nadzwyczajnym darem Boga, który otrzymujemy, kiedy o niego prosimy. Wiara wymaga od człowieka wolnej woli i jasnego umysłu, wzrasta dzięki modlitwie, życiu sakramentami i wsłuchiwaniu się w Słowo Boże. Człowiek, który wierzy doświadcza przedsmaku nieba. Wiara jest darem danym człowiekowi przez Boga, ten wielki dar można jednak utracić. Aby żyć w wierze trzeba karmić się Słowem Bożym i prosić Boga, aby przymnażał i umacniał wiarę. Życie w grzechu często zaciera w człowieku wrażliwość na Bożą łaskę. Kiedy człowiek żyje „tak jakby Boga nie było", powoli przychodzi zwątpienie w Jego istnienie. Korzystanie z sakramentów Kościoła wiąże nas z Bogiem i umacnia naszą wiarę.

W życiu człowieka mogą pojawić się kryzysy i zwątpienia. Nie zawsze muszą one prowadzić do utraty wiary. Przeciwnie, mogą sprawić, że pojawiające się pytania i wątpliwości doprowadzą do szczerego szukania Boga i otwierania się bardziej świadomie na Jego obecność. Jeśli do takiego procesu dołączymy przestrzeń modlitwy, szukając w niej odpowiedzi na nasze pytania, nie tylko nie utracimy daru wiary, ale stanie się ona dojrzalsza i mocniejsza.



WIERZYSZ BOGU?

UFASZ BOGU?

SPOTKAŁEŚ BOGA?

Katechizm Kościoła Katolickiego (http://www.katechizm.opoka.org.pl/)
Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego
Youocat – Katechizm dla młodych (http://www.youcat.org/pl/)
http://www.kdm.org.pl/